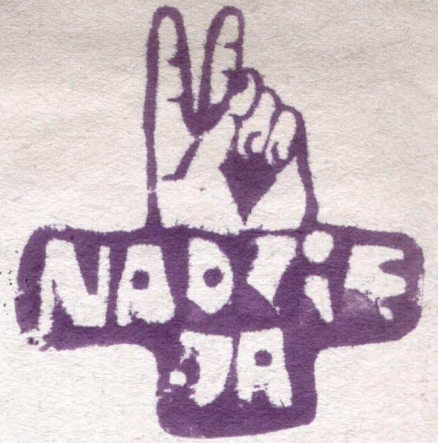




Pismo Członków Niezależnego
Samorządnego Związku Zawodowego

„Solidarność”



Nr. 2

Region Częstochowa

LISTOPAD 82 r.

10 i 11 listopada stęły się dniami protestu mieszkańców
naszego regionu.

Znowż zbito kogoś z nas, inni trafili do niewoli, w zależności od wieku. Szaleństwo gangsterskiej władzy, z nominacji Nieludzkiej Ojczyzny Narodów trwa. Jawne bezprawie, oparte na brutalnej przemocy, osłonięte kiepsko pozorami, zdaje się nie tylko pchać nasz kraj do zniszczenia, ale niesie zagrożenie światu. Przeciwstawienie się mu to już nie tylko nakaz solidarności ciemionych przeciw ciemieżcom - to obowiązek solidarności żywych przeciw zbrodni.

FILARY WŁADZY KOMUNISTYCZNEJ

Komunistyczny system władzy można sobie wyobrazić jako ciężki gmach spoczywający na czterech potężnych filarach. Są to: KLAMSTWO, STRACH, GŁÓD i BEZPRAWIE. KLAMSTWO jest najtańszym i najskuteczniejszym sposobem budowania czegoś z niczego. Ogłoszenie dowolnego kłamstwa kosztuje władzę bardzo tanio. Zresztą koszty pokrywają sami odbiorcy kupując gazety i płacąc abonament za radio i telewizję. Przy prawidłowej kalkulacji powinno to wystarczyć również na zagłuszanie audycji nadających prawdę i demaskujących kłamstwa.

Kłamać jest łatwo, ale żeby zdezaszkować kłamstwo - trzeba się rzetelnie napracować. Trzeba dotrzeć do trudno dostępnych informacji, wszystko sprawdzić i w jakiś sposób ogłosić. Pomimo dużej skuteczności kłamstwa podcięcie tego filara władzy komunistycznej jest stosunkowo najprostszą i zależy jedynie od silnej woli społeczeństwa.

Najskuteczniejszą metodą walki z kłamstwem jest całkowite wyłączenie się z odbioru fałszywych informacji. Należy konsekwentnie ograniczyć czytanie rządowej prasy do niezbędnego minimum, jakim są dyżury aptek i szpitali, przestać oglądać dzienniki telewizyjne, nie słuchać informacyjnych i propagandowych audycji w radio. Umiejętność wyboru czasopism i programów powinna się stać specjalnością każdej rodziny. Należy wywierać nacisk społeczny, zawstydzając tych którzy marnują czas i zatrują umysł czytając gazety, szczególnie w pracy lub innych miejscach publicznych. Należy również tępić nadawanie audycji propagandowych przez głośniki fabryczne - wszystko oprócz odpowiedniej muzyki przeszkadza w pracy i niepotrzebnie generuje pracowników.

Podstawową metodą walki z kłamstwem jest rozpowszechnianie prawdziwych wiadomości, demaskowanie kłamstwa w niezależnej prasie i radio.

STRACH jest świadomie dozowanym środkiem paraliżującym społeczeństwo.

Strach potęguje efekty terroru. Jeżeli represje spotykają jednego członka, a zastraszonych zostanie tysiącinych, to efektywność terroru będzie tysiącrotnie większa. Po wybuchu wojny polsko - partyjnej, kiedy to w pierwszych dniach knięto kilkanaście tysięcy ludzi na 10 mln członków "S", władze skłusznie założyły spotęgowanie efektu terroru o wartości 1: 1000 przez propagandę strachu, wystawiając do sparaliżowania masowego odruchu całego Związku.

Przeciwnostwem strachu jest nadzieja na uzyskanie pełnego poczucia bezpieczeństwa. Może ona wynikać z wiary w zwycięstwo w życiu doczesnym, a dla wierzących - przynajmniej w życiu wiecznym. W tym świetle zrozumiała jest walka komunizmu z religią. Jest to walka o odebranie człowiekowi nadziei i wydanie go na łup strachu. Podcięcie filara strachu jest możliwe, chociaż wymaga większego wysiłku indywidualnego i społecznego niż zwalozanie kłamstwa.

Nadzieję należy budować na mocy potężnego fundamentu wiary, partym wiedzą historyczną o konieczności upadku wszystkich tyranii. Dłbiegające obecnie 400 lat tyranii moskiewskiej d czasu Iwana Groźnego stanowi krańcowy w liwy kres trwałości jednego imperium. Trzeba sobie uświadomić celowość oddania nawet życia za wolność oraz bezsens i hańbę życia w niewoli.

Należy ćwiczyć odporność psychiczną na strach przez udział w ruchu oporu i otrzaskanie się z niebezpieczeństwem. Trzeba udzielać solidarną i skuteczną pomocy wszystkim prześladowanym przez władzę oraz żywić przekonanie, że w razie potrzeby samemu również się taką pomoc otrzyma.

GŁÓD Utrzymanie społeczeństwa na granicy głodu nie jest produktem ubocznym komunizmu, ale programowym działaniem ułatwiającym utrzymanie władzy.

Fałszywe jest więc potocznie mniemanie, że komunizm upadnie, bo już zrujnował gospodarke. Komuniści zainteresowani są jedynie produkcją zbrójeniową, która jest niezbędna do utrzymania władzy i zlobywania nowych wpływów.

Głód daje władcy dużą szansę. Potrzeby człowieka głodnego można określić w trybie administracyjnym, przyznając kartki i talony lub nawet - dla szczególnie zasłużonych asygnaty na samochody. Różnicując przydziały mięsa, cukru lub soli można tanim kosztem realizować olwiozoną zasadę utrzymania władzy: "dziel i rządź". Walka z głodem jako filarem komunizmu to głównie walka o własność środków produkcji. Według Marksa "wolnym jest ten, kto posiada środki produkcji". Władza komunistyczna uznaje i docenia tę zasadę. Dlatego usilnie zabiega o to, aby pozbawić chłopca ziemi, a robotnika niedopuszczyć do samodzielną współwłasności zakładów pracy. Stara się też trzymać w swaim raku dystrybucję żywności, likwidując skrupulatnie wszelkie małe mkiyny, bazyry i targowiska.

Walka z głodem w kraju o ustroju kunistycznym polega na tym, by każda rodzina zapewniła sobie choćby minimalne niezależne od państwa źródło utrzymania. Może to być działka, dr bna hodowla, warsztat rzemieślniczy czy jakieś usługi. Walka z głodem wymaga także pomijania państwowych pośredników przy sprzedaży i zakupie żywności. Znaczna część towarów rozprowadzanych przez państwo tajemniczo ginie lub jest marnowana.

System głodzenia obejmuje oczywiście tylko poddanych, bo najwyższy aparat władzy otacza się bizantyjskim przepychem. Zresztą tę sprawę nasświetlił dostatecznie jasno i szczerze rzecznik prasowy rządu PRL Jerzy Urban i nie wymaga ona dalszych wyjaśnień.

BEZPRAWIE jest tym filarem władzy komunistycznej, dzięki któremu góruje ona nad innymi znanymi w historii systemami ucisku. Przepisy wykonawcze prawa są w tym ustroju sprzeczne z konstytucją i podpisanymi przez państwo konwencjami i międzynarodowymi. Zresztą nawet te przepisy w niezachwianym sędziostwie nie ograniczają, gdyż wydawane przez nich wyroki są niezawisłe od sędziostwa i niezależne od faktów.

Każdego obywatela można bić, torturować, szantażować celonajmniej tak długo, aż przyzna się do niepopelnionego przestępstwa. Jako uzasadnienie zupełnie wystarcza stwierdzenie, że władza dla obrony bądź utrwalenia ustroju, czyli siebie samej. Konstytucja i konwencje międzynarodowe są pożyteczne jako dowody głębokiego humanizmu dla zamydlenia oczu Zachodowi. Bezprawie jest chyba najtrwalszym i najtrudniejszym o obalenia filarem władzy komunistycznej. I z nim można jednak walczyć, a przynajmniej nieco go podważyć. Walkę m zna prowadzić przez:

- ujawnianie bezprawia zwłaszcza wobec opinii zagranicznej,
- wskazywanie realizacji formalnie przysługujących praw,
- wskazywanie sprzeczności między postępowaniem władzy a jej publicznymi deklaracjami i zobowiązaniami zawartymi w konstytucji i konwencjach,
- ujawnianie i izolowanie donosicieli, którzy wiarni społecznie odczuwają pogardę i ośpienie,
- sporządzanie i ogłaszanie aktów oskarżenia przeciwko osobą stosującym bezprawie.